

Audycja Nr 181, tem: „Przypowieść o Pszenicy i Kąkol”, 26.11.2016

W audycji „Wczoraj Dziś i na Wieki”, witają się ze słuchaczami Ireneusz Kołacz, Tadeusz Żurek i Przemysław Merski. Tematem naszych rozważań jest przypowieść Pana Jezusa o „Pszenicy i Kąkol”, zapisana w Ew. Mateusza Rodział 13-ty wersety od 24 do 30. Choć forma przypowieści znana była autorom greckim i rzymskim, to jednak szczególnie umiłowana była przez ludzi Bliskiego Wschodu, którzy temu rodzajowi literackiemu nadali swoiste, semickie piętno. Przypowieść, jaką posługiwał się w nauczaniu Pan Jezus, nawiązywała do znanego w Starym Testamencie bardziej prostego rodzaju literackiego, zwanego maszal. Przypowieścią właściwą nazywamy opowiadanie zamknięte, zaczerpnięte na ogół z codziennego życia, które przy pomocy porównania ma wyjaśnić (uczynić bardziej zrozumiałą) jakąś naukę moralną lub prawdę nadprzyrodzoną.

*„Inne podobieństwo podał im, mówiąc: Podobne jest Królestwo Niebios do człowieka, który posiał dobre nasienie na swojej roli. A kiedy ludzie spali, przyszedł jego nieprzyjaciół i nasiał kąkol między pszenicę, i odszedł. A gdy zboże podrosło i wydało owoc, wtedy się pokazał i kąkol. Przyszli, więc słudzy gospodarza i powiedzieli mu: Panie, czy nie posiałeś dobrego nasienia na swojej roli? Skąd, więc ma ona kąkol? A on im rzekł: To nieprzyjaciół uczynił. A słudzy mówią do niego: Czy chcesz, więc, abyśmy poszli i wybrali go? A on odpowiada: Nie! Abyście czasem wybierając kąkol, nie powyrywali wraz z nim i pszenicy. Pozwólcie obydwom rósć razem aż do żniwa. A w czasie żniwa powiem żeńcom: Zbierzcie najpierw kąkol i powiążcie go w snopki na spalenie, a pszenicę zwieźcie do mojej stodoły.”.*

Wyjaśnienie podobieństwa o pszenicy i kąkol mamy podane w wersetach od 36-go do 43-go. Pan Jezus nazywa tam siebie Synem Człowieczym siejącym dobre nasienie na roli, którą według Jego słów jest cywilizowany świat. Zasiew dobrego nasienia rozpoczął się z wyborem przez Pana Jezusa 12-stu apostołów Ew. Mateusza 10: 1- 7 „...Tych to Dwunastu wysłał Jezus, dając im następujące wskazania: Nie idźcie do pogan i nie wstępujcie do żadnego miasta samarytańskiego! Idźcie raczej do owiec, które poginęły z domu Izraela i głosście: Bliskie już jest królestwo niebieskie”, oraz chętnie Go słuchanych uczniów, którzy jako pszenica stali się zarodkiem Kościoła Pierwotnego. Według zapisu wersetu 38-go, byli to pierwsi „synowie Królestwa”, którzy zachwyceni radosną nowiną przyszłego Królestwa chętnie porzucili swoje zajęcia i ziemskie plany. Kierowani duchem ewangelicznego poselstwa całkowicie poświęcili swoje życie w służbie dla Mistrza i w przypowieści oni nazwani są pszenicą. Przez cały Wiek Ewangelii aż do obecnego czasu wszyscy przyjmujący do serc ewangelię Królestwa Mesjasza stanowią właśnie tę pszenicę i „Synów Królestwa”.

Przeciwnością dobrego nasienia jest złe nasienie kąkol, które, według wyjaśnienia Pana Jezusa z 38-go wersetu, oznacza „synów Złego”. Kąkol został zasiany przez Bożego nieprzyjaciół – diabła, „kiedy ludzie spali” werset 25. Wypowiedź Pana Jezusa nawiązuje tutaj do apostołów, jako opiekunów Kościoła pierwotnego, kiedy zasnęli snem śmierci. Dobre nasienie pszenicy znalazło się wtedy pod szkodliwym wpływem błędnego nauczania przez fałszywych nauczycieli. Wprowadzenie nowych doktryn o trójcy i nieśmiertelnej duszy zaprzeczyło wartości okupowego dzieła Pana Jezusa Chrystusa. Łaskawego, biblijnego Boga miłości zaczęto przedstawiać, jako niemiłosiernego stwórcę piekielnego ognia.

Przypowieść o pszenicy i kąkol wskazuje zarazem na inną błędną naukę przekazywaną przez kąkol a zasianą przez wielkiego przeciwnika. Tą fałszywą nauką było twierdzenie, że nominalny kościół IV-go wieku jest owym zapowiedzianym przez Pana Jezusa Królestwem

Chrystusowym. Szczególne utrwalenie powyższej nauki spowodował fakt połączenia się systemu religijnego z państwem i rządami cywilnymi. Oferta objęcia rządów nad wszystkimi królestwami świata już wcześniej była przedstawiona Panu Jezusowi przez Szatana, na początku Jego misji na ziemi, ale Pan ją odrzucił. Ew. Mat. 4: 9,10. Jednak „synowie Złego” kierowani fałszywymi naukami przyjęli propozycję Szatana, w rezultacie, czego, rozpoczął się rozwój nominalnego Królestwa Chrystusowego trwający przez cały wiek Ewangelii aż do obecnego czasu. Ilość kąkolu zrzeszonego w systemie nominalnego chrześcijaństwa wybitnie przewyższa ilość prawdziwej pszenicy. Według przypowieści o pszenicy i kąkolu, pszenica nie miała być oddzielona od kąkolu, lecz miała rosnąć razem z kąkolem, (gdyż kąkol ma ten sam cykl dojrzewania, co zboże i rośnie tylko ze zbożem) zgodnie z zaleceniem Pana z wersetu 30-go.

Przez długie wieki kąkol – fałszywa pszenica wzrastała na roli razem z prawdziwą pszenicą. Deszcze Bożego błogosławieństwa jednakowo zraszały prawdziwą pszenicę jak i kąkol. Dopiero, gdy pojawiły się owoce obu roślin, można było rozróżnić prawdziwą jasną pszenicę od czarnego trującego kąkolu. Jednak z oddzieleniem pszenicy od kąkolu należało powstrzymać się aż do czasu żniwa, kiedy z Pańskiego upoważnienia, najpierw miał być zebrany kąkol i związany ku spaleni a pszenica zgromadzoną do Pańskiej stodoły. Ponowne przyjście Pana Żniwa i czas Jego drugiej niewidzialnej obecności zaznaczył początek Żniwa Wieku Ewangelii. My dziś jesteśmy świadkami procesu rozdzielania pszenicy od kąkolu, które rosną na tym samym polu, czyli roli. Zauważamy także wiązanie kąkolu w snopki, które stają już na roli wokół nas, ale jak dotąd nie rozpoczął się jeszcze proces ich palenia. Wielki Żniwiarz – nasz Pan ponownie obecny czeka, aż cała pszenica zostanie zgromadzona w bezpiecznym miejscu tak, aby niszczący żar palącego się kąkolu nie zniszczył drogocennej szlachetnej pszenicy.

Pan Jezus był głównym żniwiarzem podczas swej pierwszej obecności na ziemi w okresie żniwa wieku żydowskiego, gdy przyszło na ten lud szczególne przesiewanie i próbowanie, które w myśl oświadczenia Jana Chrzyciela, ostatniego z proroków, było przewiewaniem pszenicy, oddzielaniem plew przygotowującym do zebrania pszenicy do spichlerza następnego Wieku Ewangelicznego, oraz dopuszczeniem na klasę plew z tego ludu ognia, czyli ucisku, który kompletnie go zniszczył, jako naród. Dopiero po około 2-tysiącach lat, na swojej ziemi utworzyli własne państwo zgodnie z zapowiedzią proroków i samego Pana Jezusa „*A od drzewa figowego (figura na naród żydowski) nauczcie się tego podobieństwa.; Gdy się już gałąź jego odmładza i liście wypuszcza, poznajecie, iż blisko jest lato. Także i wy, gdy ujrzyte to wszystko, poznawajcie, iż blisko jest, a we drzwiach.*” Ew. Mateusza 24: 32-

Apostoł Paweł wyraźnie pisał do członków Kościoła Ewangelicznego pochodzących z pogan, „*Bo nie chcę, abyście nie mieli wiedzieć, bracia! Tej tajemnicy, (żebyście nie byli sami u siebie mądrymi), iż zatwardzenie z części przyszło na Izraela, póki by nie weszła zupełność pogan. (Do Kościoła) A tak wszystek Izrael będzie zbawiony, jako napisano: Przyjdzie z Syonu wybawiciel i odwróci niepobożności od Jakóba*”. Rzymian 11: 25-26 Patrząc na żniwo wieku Żydowskiego, otrzymujemy jasny obraz tego, obecnego żniwa ewangelicznego. Nie będąc czasem pokoju, żniwo doprowadzi do rozdzielania pszenicy od kąkolu. Główną pracą żniwa jest żęćcie a nie sianie. Przedstawia to przekazywanie istotnych prawd Bożego planu, które wypływając ze Słowa Bożego, dokonują żęćcia. Czas żniwa jest okresem najbardziej wyteżonej pracy w ciągu całego roku i stosunkowo krótkim w porównaniu z przygotowaniem ziemi do zasiewu i samym sianiem.

W żniwie Ewangelicznym wyróżniają się trzy etapy: oddzielanie prawdziwej pszenicy od imitującego ją kąkol, wiązanie kąkol w snopki oraz palenie. Żniwo Wieku Ewangelii nie jest jeszcze zakończone i postępuje dalej pod nadzorem ponownie obecnego Pana Żniwa. W duchowym swym stanie On kieruje pracami przez otwieranie zrozumienia Bożego Słowa odnośnie rozróżnienia czasów i chwil w nim opisanych, do poznania celu Bożego postępowania z Żydami w ciągu Wieku Żydowskiego, z chrześcijanami w ciągu Wieku Ewangelicznego jak również dzieł pozostających do wykonania ze światem w ciągu Wieku Tysiąclecia. Do tej pracy Pan Jezus Chrystus używa aniołów żeńców, czyli ludzi opatrnościowych, którzy prowadzeni Bożym duchem podczas całego wieku Ewangelii wykonywali prace związane z zasiewem, nawadnianiem i pielęgnowaniem *prawdziwego* poselstwa Ewangelii. „*Bo któż jest, Paweł? Kto Apollos? Jedno słudzy, przez któryście uwierzyli, a to, jako każdemu Pan dał. Jam szczepił, Apollos polewał, ale Bóg wzrost dał. A tak, ani ten, co szczepi, jest, czem, ani ten, co polewa, ale Bóg, który wzrost daje*”, 1Koryntian 3:5-6. Pan Bóg jest źródłem życia.

Obecnie, w czasie żniwa każdy członek klasy prawdziwej pszenicy rozpoznający sposób i cel drugiej obecności Pana na ziemi ma w swej ręce ostry sierp terażniejszej prawdy na czasie. Przez właściwe posługiwanie się tym sierpem, jednostki prowadzone duchem Bożej prawdy stają się żeńcami. W ten sposób otrzymujemy z przypowieści naukę, że będąc samemu pszenicą, można też być żeńcem pszenicy. Czas ten przedstawiany jest w całym Piśmie Świętym dosyć drastycznie, jako czas gruntownego sprawdzania, czas, w którym oddzielenie pszenicy od kąkolu całkowicie się dokona tak, iż ani jedno ziarno pszenicy nie będzie stracone i ani jedno ziarno kąkol, nawet przypadkiem, nie uchowa się pomiędzy pszenicą, bo Pan oświadcza, że dokona dokładnego oddzielenia.

W końcowych wersetach wyjaśniających przypowieść, Pan Jezus pokazuje ostateczny i smutny los kąkol; Mat.13: 42 „*I wrzucą je w piec ognisty, tam, będzie płacz i zgrzytanie zębów*”. Jakże wielkie rozczarowanie a nawet rozpacz wyrażają powyższe słowa, ludzi zawiedzionych brakiem harmonijnej zgodności pomiędzy Królestwem przedstawionym im w poselstwach i naukach kościołów z imienia a faktycznym jego stanem opisanym w Słowie Bożym. Pan Jezus nawiązuje tutaj do czasu wielkiego ucisku, kiedy *teraźniejszy zły świat* zostanie zniszczony po uprzednim odłączeniu i zebraniu „*synów królestwa*”. Nie będzie to raczej dotyczyło jednostek z ludzi, lecz to zniszczenie obejmie cały system nominalnego chrześcijaństwa wraz z jego naukami i praktykami błędnie przedstawiającym prawdziwe poselstwo o Królestwie Bożym. Po upadku nominalnego systemu religijnego nastąpi upadek skorumpowanych rządów cywilnych.

Posuwające się do przodu dzieło obecnego żniwa ewangelicznego nie tylko dotyczy żeńcia dojrzałej pszenicy, ale również pracy orania roli w celu przygotowania jej pod nowy zasiew następnego wieku Tysiąclecia. Te myśli wyraża prorok Amos w Rozdziale 9: 13, mówiąc: „*Oto dni idą, mówi Pan, że oracz żeńcę zajmie ... a wszystkie pagórki się rozplyną* (rządy cywilne) “ (BG) W obrazie oracza mamy przedstawiony wielki ucisk mający przygotować świat – rolę na nowy posiew ziarna Prawdy. Coraz wyraźniej dostrzegamy zbliżający się ucisk w czasie, którego pług Bożej prawdy przeora twardą glebę ludzkich serc na przyjęcie błogosławieństw upragnionego Królestwa Bożego, o które Pan Jezus nauczył modlić się: „*Przyjdź królestwo twoje; bądź wola twoja, jako w niebie, tak i na ziemi.*” Tym radosnym akcentem żegnamy naszych słuchaczy i zapraszamy do wysłuchania naszej następnej audycji w sobotę 24 grudnia o tej samej porze. Życzymy dobrej nocy